GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedzieli. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 złr. kr. 15., odbierającym pocztą 4 złr. 40 kr., Inseracyę opłacają od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 151. Czwartek 4. lipca 1850. Rok bieżący gazety **39.**

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Turcya. — Wiadomości handlowe. — Rzecz domowa.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 17. czerwca. JCK. Mość raczył najwyższym własnoręcznie podpisanym dyplomem, kuratora c. k. instytutu dziewcząt w S. Filippo w Medyolanie Józefa de Caccia-Dominioni, jako kawalera cesarsko austryackiego orderu żelaznej korony II. klasy, stósownie do statutów tegoż orderu, wynieść na godność barona austryackiego cesarstwa.

Lwów, 17. czerwca. JCK. Mość raczył najwyższym własnoręcznie podpisanym dyplomem c. k. rotmistrza w pułku cheveauxlegerów księcia Windischgrätz nr. 4, i adjutanta właściciela pułku, Rudolfa Lipka, jako kawalera cesarsko-austryackiego orderu żelaznej korony III. klasy, według statutów tegoż orderu, wynieść do stanu rycerskiego cesarstwa austryackiego.

Lwów, 17. czerwca. JCK. Mość raczył najwyższym własnoręcznie podpisanym dyplomem, c. k. majora z Warazdyńskiego pogranicznego pułku Kreuzer nr. 3. Gustawa Henriquez, jako kawalera cesarsko-austryackiego orderu żelaznej korony III. klasy zgodnie z statutami tegoż orderu, wynieść do stanu rycerskiego cesarstwa austryackiego.

Sprawy krajowe.

(Kwartalny wykaz obrotu finansowego wszystkich krajów koronnych monarchyi austryackiej.)

Wiedeń, 30. czerwca. Wykaz finansowy za pierwszy kwartał 1850 (zastósowany zapewne do roku zwanego wojskowym, który poczyna się z dniem 1go listopada.)

Przychód wynosi . . . . 44,959,470 złr.
Rozchód . . . . 62,981,191 „
zaczem w ogóle niedoboru . . . 18,021,721 złr.

Rezultat ten można zresztą uważać za zaspokajający; jakoż niedobór zmniejsza się znacznie w porównaniu z podobnemi wykazami z roku przeszłego. Przyczyniły się do tego nadzwyczajne przychody, a mimo nieprzewidzianych niektórych wydatków pozostało jednak w kasach skarbowych 10,765,726 złr. gotówką. (O. Corpdz.)

(Rozkaz magistratu peszteńskiego do rzeźników.)

Wiedeń, 29. czerwca. Fzm. baron Haynau kazał przez magistrat peszteński wydać ostry rozkaz do rzeźników w Peszcie dla zapobieżenia licznym nadużyciom, jakie się w tym cechu wydarzały. Za dobroć mięsa i sprawiedliwą jego wagę są teraz miasto czeladzi (jak dawniej było w zwyczaju) sami majstrowie odpowiedzialni. — Rzeźnik poszlakowany o niedoważenie mięsa, ulegnie za pierwszą razą karze pieniężnej w kwocie 50 złr., za drugiem przestąpieniem 100złr., a za trzeciem utraca ladę swoją rzeźniczą i wszelkie prawo do niej przywiązane. Z powyższem rozporządzeniem zostaje w ścisłym stosunku wydany w tejże samej mierze wyższy rozkaz względem dopilnowania wagi i dobroci mięsa. W tym celu mianowany ma być osobny rewizor, z dodaniem mu akuratnej wagi. (O. Corpdz.)

(Wiadomości bieżące z Wiednia.)

Wiedeń, 29. czerwca. Wydane dziś rozporządzenie dla poczt, kolei żelaznych i telegrafów zawiera obwieszczenie o użytkowaniu paropływów na Dunaju dla przesełania korespondencyi do Ibraiłowa, Gałaczu i Konstantynopola; tem rozporządzeniem przyznano kapitaneatom i komisantom górniczym wolną portoryę listową.

Ministeryum publicznego oświecenia uznawszy niestósowność szkolnej książeczki dla wprawy w łacińskiem czytaniu i pisaniu rozkazało, aby jej w szkołach nieużywano.

Wniesiona ze strony ministerstwa wojny propozycya, aby pomnożono liczbę sztabowych lekarzy i utworzono niezawisłych lekarzy garnizonowych, otrzymała już jak słychać, najwyższą sankcyę. Jakoż dla prośby założą dla wojska pięć szpitalów wzorowych.

Zawiązało się tutaj towarzystwo, którego zamiarem jest przez zakładanie domów ubogich dać przytułek i utrzymanie prawdziwym ubogim gminy, którzy przez starość, kalectwo i nieszczęście stali się niezdatnymi do roboty, a do których zaopatrzenia gminy prawem są obowiązane, i przyłożyć się przezto do zmniejszenia żebraków.— Statuta tego dobroczynnego towarzystwa, w których założyciele zrzekają się uroczyście wszelkiego zysku i pożytku, przedłożono już władzom. Towarzystwo ogłosi się ukonstytuowanem, gdy przynajmniej 1000 dobroczyńców jako założyciele i 200 gmin do niego przystąpi. Założyciele obowiązują się zapłacić do funduszu raz na zawsze 20złr. a miesięcznie składać przez 4 lata po 2złr. do towarzystwa. Każda uczestnicząca gmina przeznacza dla towarzystwa grunt obejmujący niemal 80 kwadratowych sążni na budowlę i płaci 500 złr. w ratach kwartalnych. Towarzystwo obiera co roku losowaniem 50 wiejskich gmin, w których zacznie się budowanie domów ubogich i w przeciągu jednego roku zupełnie się ukończy. W tym stosunku postępować będzie od roku do roku tak, iż po upływie lat czterech wystawi 200 domów ubogich. Każden z tych domów będzie wystawiony z dobrego i trwałego materyału, będzie mieć trzy pokoje, kuchnię, strych, dach ceglany, ogródek, studnię i najpotrzebniejsze sprzęty.

Z Stagno donoszą, że odbudowanie domów zburzonych przez trzęsienie ziemi, bardzo pomału postępuje, gdyż dla poparcia roboty zbywa zupełnie na pieniądzach. Większa część mieszkańców koczuje jeszcze dotychczas na wolnem polu pod barakami. Z dziesięciu domów, które się nierozwaliły podczas trzęsienia ziemi, musiano kilka jako niebezpieczne poznosić a drugie popodpierać. Przyszła zima będzie podobno dla mieszkańców Stagno bardzo smutnym gościem, gdyż niema nadziei, aby zburzone domy mogły dać w owej porze jaki przytułek.

(Stan cholery w Pradze.)

— Z ogłoszonych ostatniemi czasy buletynów cholerycznych okazuje się, iż epidemia ta znowu w Pradze ustaje. W przeciągu tygodnia od 16. do 23. czerwca zachorowało tylko 57 osób; z tych umarło 28, a 39 wyzdrowiało. Liczba wszystkich potąd w Pradze zapadłych na cholerę osób wynosi 1616, z których 866 umarło.— Przed rokiem właśnie o tej porze ogłoszono pierwszy urzędowy raport o stanie cholery w Pradze. (Lld.)

(Wiadomości bieżące z Medyolanu.)

Medyolan, 26. czerwca. Słychać, że robią tu przygotowania do złożenia komisyi mającej się zająć wypracowaniem projektu do gruntownego przekształcenia wszystkich gałęzi nauk publicznych w lombardzko-weneckiem królestwie. W sprawie pożyczki mianowano adwokata Sopransi i radzcę Guiccardi, by zastępywali municypalność Medyolanu przy naradach mających się odbyć z pełnomocnikami innych municypalności. — Dzisiaj powrócił tu Jego książęca Mość namiestnik Lombardyi z Crema, gdzie podczas swej wycieczki bawił przez kilka dni. (O. Kor.)

(Banda zbójecka odkryta i rozprószona.)

Wenecya, 25. czerwca. Liczna i dobrze uorganizowana banda zbójecka która od dawniejszego już czasu napadała na podróżnych, szczególnie w okręgach Este, Montagnana i Teolo — rozpędzona już za sprawą władzy wojskowej, a większa część członków jej dostała się w ręce sprawiedliwości. 50 zbójców oczekuje w więzieniu wyroku; 45 z pomiędzy nich osądzono już na karę śmierci, z których 29 stracono sądem doraźnym, 15 zaś skazano na 20 lat ciężkiego więzienia. (O. Cpdz.)

(Uroczyste przyjęcie Jego Excelencyi bana w Zagrabiu.)

Zagrabie, 25. czerwca. Wczoraj wieczór odwiedził ban świetnie uiluminowany teatr; dziewczęta ubrane w bieli rozstawione były na wschodach aż do loży Jego Excelencyi; za przybyciem do loży powitano go odgłosem trąb, hukiem bębnów i okrzykiem: „Niech żyje.“ — Również i miasto było wczoraj wieczór świetnie uiluminowane; z wielu gmachów, ozdobionych transparentami, odznaczał się najszczególniej teatr i dom pocztowy. Jego Excelencya przypatrywał się w pojeździe iluminacyi i był ciągle okrzykiem: „Niech żyje!“ witany.

Po ulicach przeciągała banda muzyczna Otokańskiego pogranicznego pułku, którą mnóstwo ludzi towarzyszyło.

Ameryka.

(Ugoda między ludnością hyszpańską w St. Domingo i rządem wyspy Cuba.)

Listy z Filadelfii z dnia 11. czerwca donoszą, że między ludnością hyszpańską zamieszkującą część wyspy St. Domingo a rządem wyspy Cuby zawarta została ugoda, mocą której rząd ten miał przyrzec Hyszpanom pomoc swoją do obalenia cesarza w Haiti, skoro przytłumi niepokoje w własnym kraju. (Ind.)

Anglia.

(Dyplomatyczne pokoje u księcia Prus. — Posiedzenie izby niższej. — Wiadomości z Nowego-Yorku.)

Londyn, 25. czerwca. U księcia Prus były wczoraj w pałacu Bukingham dyplomatyczne pokoje, na których Jego króle-

wiczowska Mość przyjmował posłów i sprawujących interesa Turcyi, Belgii, Bawaryi, Buenos-Ayres, Portugalii, Rosyi, Neapolu, Holandyi, Szwecyi, Austryi, Francyi, Sardynii, Hyszpanii i Stanów Zjednoczonych. W towarzystwie księcia byli pruski poseł, kawaler Bunsen, hrabia Pückler, jenerał dywizyi Lindheim i hrabia Goltz. W sobotę zaszczycił Jego królewicz. Mość wizytą Mistres George Cavendisch w Burlington-Gardens.

Na wczorajszem posiedzeniu izby niższej wniósł pan Röbuck swoję zapowiedzianą mocyę, w której obstawał za zagraniczną polityką rządu twierdząc, że ona broni wszędzie liberalnych i konstytucyjnych zasad wbrew ideom despotyzmu. Na poparcie tego zdania przeszedł wnioskodawca dzieje Francyi od pierwszej rewolucyi aż do naszych czasów, przyczem skreślił politykę angielskiego gabinetu naprzeciw wszystkim tym rozwojom, i utrzymywał, że powołaniem Anglii nie jest popierać dążności anarchiczne, lecz pomagać ludzkości do tego, aby się sama rządzić mogła. Nakoniec wchodząc potem w szczegóły kwestyi greckiej, i wyjaśniając je ze stanowiska rządu, wyraził nadzieję, że pan Hume nie będzie obstawał przy swej poprawce, aby większości niezachwiać. Hume oświadczył, że przystaje na to, poczem toczyła się dalej debata, w której Sir F. Thesiger mówił przeciw mocyi, a Wood za nią. Po przymówieniu się później Sir J. Grahama przeciw polityce Palmerstona w ogóle, jako też w kwestyi greckiej, odroczono debatę.

Według wiadomości, które paropływem „Asia" z Nowego-Yorku po 13. czerwca nadeszły, zdawał się jenerał Taylor z energią występować naprzeciw tym wszystkim, którzy zapalili expedycyę na wyspę Kuba i zanosiło się na to, że sporna kwestya o jeńcach w Wasyngtonie załatwioną zostanie. Północno-amerykański wojenny paropływ „Saranac" zawinął do lądu z wiadomościami z Hawanny po dzień 6. czerwca. Komendant jego przywiózł zapewnienie od władz hyszpańskich, że jeńcy będą traktowani z wszelkim przynależnym szacunkiem, aż pokąd z Washyngtonu bliższe wiadomości nie nadejdą. Dotychczas nie skazano jeszcze na rozstrzelanie żadnego jeńca. Pogłoski o domniemanych kolizyach między morską siłą Hyszpanii i Ameryki północnej są bezzasadne. Mówiono, że mieszkańcy wyspy Kuba ujmą się za hyszpańską ludnością w St. Domingo, i wystąpią razem z nimi naprzeciw cesarzowi murzynów Soulouque.

Francya.

(Posiedzenie zgromadzenia narodowego z d. 25. czerwca.)

Paryż, 25. czerwca. Na dzisiejszem posiedzeniu prawodawczego zgromadzenia pod prezydencyą pana Dupin chcieli Mornay i Langrange zabrać głos o protokóle. Prezydent zrobił uwagę, że nie można w nim robić żadnego sprostowania. Mornay: „Sprawozdanie posiedzenia w dzisiejszym Monitorze jest znacznemi błędami przepełnione. Wymieniono reprezentantów jako głosujących za kwestyą, którzy właśnie przeciwko niej głosowali." Prezydent przyznaje, że się wcisnęły niektóre błędy drukarskie, co się nieraz wydarza. — Mornay nadmienia, że w powyższej kwestyi pomyłka może pociągnąć za sobą ważne skutki. Żąda dla siebie i swych przyjaciół aby załączono w Monitorze osobną kartkę, w którejby głosowanie zupełnie z prawdą się zgadzało. Lagrange robi uwagę, że te błędy mogą nawet znaczenie ustawy w wątpliwość podać. Prezydent nie zgadza się z tem zdaniem, Lefranc popiera go. Lamoriciere (który głosował przeciw poprawce dotacyi) oświadcza, że nie myśli na ustawę powstać, ale tu chodzi o to, aby każdego głos był zgodnie z prawdą publikowany. Prezydent mówi, że już wydał potrzebne rozporządzenia. Protokół zostaje przyjęty. W dziennym porządku stoi pierwsza narada nad ustawą o hypotekach. Hennequin mówi w ogóle o robocie, kapitale i kredycie. Według jego zdania ustawa nie jest dokładną, jednak będzie za nią głosował, bo wiele punktów postępowych zawiera. Należy tylko na lichwę powstawać, a kredyt rolnictwa i industryi organizować. Baucher chce imieniem komisyi rozpoznającej podatek od napojów, zrobić doniesienie. Termin tej komisyi kończy się z dniem 1go lipca. Niepodobna jest wygotować do tego czasu sprawozdanie. Dla tego żąda przedłużenia terminu aż do 15. października. (Wrzawa.) Zgromadzenie uchwala, aby to doniesienie było wydrukowane. Chauffour twierdzi, że ociąganie się to jest umyślne. Thiers jako prezydent ręczy za gorliwość komisyi, która z natężeniem pracuje. Raudot żąda, aby przedłużenie pełnomocnictw komisyi poza 1. sierp. nie przechodziło. Zgromadzenie uchwala, że przedłużenie to ma trwać do 15. października. Wołowski odpowiada na mowę pana Hennequin. Przyznaje, że zachodzą wielkie sprzeczności między francuskiemi obyczajami a ustawodawstwem cywilnem. Sprzeczności te uderzają z każdym dniem coraz bardziej. Prawodawcze zgromadzenie byłoby się już dawno niemi zajęło, gdyby mu niepotrzebnemi projektami nie zabierano czasu. Wołowski utrzymuje, że zniesienie prawnych hypotek jest istotnym postępem, a nawet możliwym, bo jest już zaprowadzone w ustawodawstwie wielu państw, mianowicie w Holandyi. Vatimesnil odpowiada Wołowskiemu, a po przymówieniu się tegoż przystąpiono do głosowania. Zgromadzenie uchwala rewizyę ustawy podczas drugiego odczytania. Posiedzenie zamknięto o 3 kwadranse na szóstą.

(Margrabia Normanby u prezydenta republiki.)

Paryż, 25. czerwca. Margrabia Normanby doręczył prezydentowi list, w którym królowa Wiktorya donosi mu o urodzeniu księcia Artura. Podobnież Wielki książę Oldenburgski zawiadomił prezydenta o urodzeniu księcia Konstantyna Piotra Fryderyka.

(Rozprawy w zgromadzeniu narodowem.)

Paryż, 26. czerwca. Niektórzy utrzymują za rzecz pewną, że zgromadzenie narodowe przyjmie budżet na rok 1850 a nawet i ustawę względem druku jeszcze przed odroczeniem, które ma nastąpić dopiero około 10. lub 15. sierpnia. Nam zaś pisze korespondent „Indep. Belge" niezda się to być podobnem do prawdy. Sprawozdanie pana Berryer o budżecie na rok 1851, które miało być przedłożone na dzisiejszem posiedzeniu, przedłożone będzie dopiero za tydzień. A potem trudno przypuścić, aby chciano w pałacu Elysée obudzić jeszcze przed zupełnem jej uspieniem znowu tę kwestyę dotacyi, która się koniecznie wytoczyć musi przy dyskusyi nad przyszłym budżetem. Zdaje nam się przeto, że ta dyskusya dopiero po powrocie zgromadzenia nastąpi. — Już teraz wyjechały najznakomitsze osoby polityczne i finansowe z Paryża na ferye.

Dzisiejsze posiedzenie zgromadzenia narodowego było bardzo burzliwe. Z porządku dziennego przypadała wprawdzie tylko dyskusya nad projektem ustawy tyczącym się kredytów uzupełniających; lecz między temi kredytami był kredyt przeznaczony na opędzenie wydatków poczynionych w roku 1849 na reparacye, utrzymanie i bezpieczeństwo pałacu Elisée. Góra zażądała redukcyi 500 tysięcy franków odwołując się do uchwały poniedziałkowej, w której zawarty jest także kredyt nadzwyczajny ku utrzymaniu pałacu Elisée. Po licznych reklamacyach, przerwach, hałasach, prowokacyach, wezwaniach do porządku z cenzurą i bez cenzury, po wykluczeniu nawet jednego członka (pana Valentin) ze zgromadzenia, przyjęła izba cały żądany kredyt większością 424 głosów przeciw 189. (Ind.)

(Kwestya bezpośredniej rewizyi konstytucyi. — Zgromadzenie narodowe.)

Paryż, 27. czerwca. Dzienniki ultra-konserwacyjne rzuciły się teraz na kwestyę bezpośredniej rewizyi konstytucyi. Tę samą sprawę popierają dzienniki elizejskie spodziewając się osiągnąć tym sposobem przedłużenie władzy prezydenta. Liczą także na manifestacye rad jeneralnych. Będzie to bez wątpienia główną kwestyą za powrotem zgromadzenia narodowego; lecz do tego jeszcze potrzeba trzy miesiące czasu. Jestto przeto dziś dyskusya przedwczesna.

Zgromadzenie narodowe poświęciło większą część dzisiejszego posiedzenia drugiej dyskusyi nad projektem ustawy stanowiącej warunki przypuszczenia i promocyi przy urzędach publicznych. Ośmnaście artykułów tego projektu, wypracowanych częścią w radzie stanu, częścią w komisyi zgromadzenia narodowego, były przedmiotem zawiłej dyskusyi, w skutku której panowie Vatimesnil, Rouher i Cremieux zgodzili się jednomyślnie na to, iż ustawa ta jest niepotrzebna, i przedstawia tylko niedogodności. Mimo to zadecydowało zgromadzenie większością 309 głosów przeciw 294, iż przejdzie do trzeciej dyskusyi.

W końcu posiedzenia zaczęto dyskusyę nad propozycyą tyczącą się lichwy. Niepowzięto jednak żadnej uchwały. (Ind.)

(Spisek w Oran.)

Paryż, 26. czerwca. O odkrytym spisku w Oran niema jeszcze bliższych szczegółów. Dzienniki ministeryalne są nadzwyczaj lakoniczne. Dzisiejszy numer dziennika „Patrie" powiada tylko, że rząd otrzymał depesze telegraficzne potwierdzające pogłoskę o odkryciu w Oran towarzystwa tajnego połączonego z towarzystwami w Lionie które się zawiązało za pośrednictwem kilku menerów powiększej części członków rady municypalnej i urzędników publicznych. Chciano wciągnąć także i wojskowych; skompromitowanych jest kilku żołnierzy z legii cudzoziemskiej, jeden oficer z 68. pułku liniowego i adjutant majora tego samego pułku. Prywatny sekretarz jenerała Pelissier, dowódzcy w prowincyi, należał do tego towarzystwa, i nadużywając zaufania, jakie w nim pokładano, dawał członkom spisku wszelkie instrukcye.

Monitor dzisiejszy donosi o destytucyi prefekta w Oran niedonosząc powodu: zdaje się jednak, iż ta destytucya nastąpiła w skutku powyższych zaszłości. (Ind.)

(Podróż pana Persigny do Berlina.)

Paryż, 27. czerwca. Pan Persigny wyjechał nagle napowrót do Berlina, chociaż jego nadzwyczajna misya już się skończyła. Następujące są powody dyplomatyczne tej podróży. Pan Persigny puścił się był w drogę zupełnie niespodziewanie niezdoławszy urzędownie pożegnać się z dworem pruskim, niemógł przedłożyć królowi według zwyczaju, listu odwołującego go do Paryża. Konweniencye dyplomatyczne i królewskie wymagają przeto, aby się im poddał ambasador francuski i regularnie oznajmił koniec swojej misyi monarsze, przy którym jest zawierzytelniony. Słychać nawet, że nato szemrano w Berlinie, przeto koniecznie trzeba było dopełnić zaniedbanych formalności. Lecz zaraz po dopełnieniu tego dyplomatycznego obowiązku, wróci pan Persigny do Paryża, i obejmie znowu miejsce swoje w parlamencie i urząd oficera przybocznego przy prezydencyi republiki — być jednak może, że w razie zmiany ministeryalnej powołany będzie do gabinetu. (Bul. de Paris.)

Włochy.

(Turyńska izba deputowanych. — Dekret W. księcia Toskańskiego.)

Turyn, 21. czerwca. Izba deputowanych uczyniła na dzisiejszem posiedzeniu bardzo ważny krok co do reorganizacyi podatku gruntowego na wyspie Sardynii; zniosła dziesięciny i uchwaliła, że podatek od gruntów, na których ciężyła jakakolwiek danina niesująca, opłacany być ma w części przez właściciela, w części zaś przez pożytkującego.

Dekretem wielkiego księcia Toskańskiego mianowany jest prezydentem rady ministrów w nieobecności senatora Baldasseroni powołanego do Wiednia, minister spraw wewnętrznych, senator Leonidas Londucci. — Monitor toskański donosi, że pan Baldasseroni po-

wołany został do Wiednia tylko dla zastąpienia przy wielkim księciu ministra spraw zagranicznych, księcia Castiglioni, który powróci do Florencyi. Pobyt prezydenta rady ministeryalnej w Wiedniu posłuży także, jak słychać, do postanowienia, jaki udział mieć będzie Toskania w zaprowadzeniu obszernego systemu kolei żelaznych we Włoszech. Zdaje się jednak, że pobyt wielkiego księcia toskańskiego w Wiedniu połączony jest z celem daleko więcej politycznym. (Indep.)

(Nota ministerstwa piemonckiego w odpowiedzi na notę kardynała Antonelli.)

Turyn. Dziennik „Risorgimento" zawiera notę dyplomatyczną podpisaną przez prezydenta rady, margrabię d'Azeglio, w odpowiedzi na notę kardynała Antonelli. Minister piemontenski usprawiedliwia zniesienie forum duchownego i skazanie arcybiskupa Franzoni. — Oświadcza, iż w faktach na które się użala rząd papieski „czynność ministerstwa i reszty władz państwa utrzymaną była ściśle w granicach praw i obowiązków, i że chcąc zabezpieczyć prawa a dopełnić obowiązków, niemożna było ani obrać innej drogi, ani też powziąć innego postanowienia." Wyraża nadzieję: „że zachowanie się duchowieństwa piemonteńskiego będzie takie, iż oszczędzi rządowi Jego kr. Mości przykrą potrzebę wykonania obowiązków, które nań są włożone, i od których zawisło poszanowanie władzy rządowej, posłuszeństwo prawom, porządek publiczny i spokojność państwa; rząd więc zrzec ich się niemoże, jakkolwiek się mogą wydać przykremi."

Dnia 18. czerwca oznajmiły wystrzały z dział na twierdzy St. Angelo Rzymianom, iż dzień ten jest rocznicą wstąpienia papieża Piusa IX. na stolicę apostolską. (Ind.)

(W. książę Toskański oczekiwany z powrotem z Wiednia.)

Florencya, 25. Dzisiejszy „Monitore toscano" donosi, iż w. książę toskański ma na początku lipca przybyć wraz z swoją rodziną z Wiednia nazad do państw swoich.

(Oznaki honorowe.)

Rzym. 21. „Giornale di Roma" ogłasza długą listę osób wojskowych i cywilnych, którym papież nadał różne oznaki honorowe w dowód uznania ich zachowania się podczas ostatnich rozruchów.

Niemce.

(Odpowiedź rządu oldenburgskiego na notę Hanoweru.)

Oldenburg. Dzienniki niemieckie ogłaszają osnowę noty rządu oldenburgskiego w odpowiedzi na wezwanie Hanoweru względem zawarcia nowej ligi odrębnej mającej obejmować Oldenburg, Hanower i miasta hanzeatyckie. Nota oldenburgska z dnia 13. czerwca zawiera formalne odrzucenie propozycyi hanowerskich. Przypomniawszy, że się unia pruska ukonstytuowała po części za czynnem przyczynieniem się Hanoweru, i że wina niepomyślnego zrealizowania tej unii głównie spada na Hanower i Saksonię, które z niej później wystąpiły; twierdzi minister Oldenburgski p. Eisendecher, że Hanower właściwie nieprzestał być członkiem unii z dnia 26. maja 1849 i oświadcza, że powody, dla których wielki książę oldenburgski przystąpił do unii, jeszcze istnieją w całej swojej sile, mając na względzie potrzebę nadania Niemcom organizacyi jednolitej, trwałej i silnej, i zrealizowanie, choćby nawet z poniesieniem potrzebnych ofiar, przyrzeczeń danych ludowi bądź na sejmie niemieckim bądź ze strony pojedyńczych rządów. (Ind.)

(Depesze telegraficzne.)

Berlin, 29. czerwca. Na giełdzie pomyślne usposobienie, kilka akcyi poszło w górę.

Frankfurt n. M. Kurs wekslów na Wiedeń $99^{5}/_{8}$.

Sztutgarda, 28. czerwca. Izba przyzwoliła jednomyślnie podatki zamiast na 4 tylko na 2 miesiące. Rząd upatruje w tem zaprzeczenie podatków. Deput. Schaden przedłoży wniosek względem oskarzenia ministrów.

(Kurs giełdy berlińskiej z 29. czerwca.)

Dobrowolna pożyczka $105^{1}/_{2}$. Oblig. długu państ. $86^{1}/_{2}$. Akcye bank. $97^{1}/_{2}$. Pol. listy zast. $96^{1}/_{4}$ L. Pols. 500 — $81^{1}/_{2}$ L.; 300 — 130. Frydrychsdory $13^{1}/_{12}$. Inne złoto za 5 tal. $11^{7}/_{8}$. Austr. bankn. $86^{1}/_{6}$.

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 27. czerwca.)

Met. Austry. 5% — $79^{3}/_{8}$; $4^{1}/_{2}$% — $69^{1}/_{8}$. Akcye bank. 1123. Sard. 33. Hyszp. 3% — $32^{11}/_{16}$. Polskie 300 — $130^{1}/_{2}$; 500 — $80^{7}/_{8}$.

Turcya.

(Wiadomości potoczne z Konstantynopola.)

Konstantynopol. 14. czerwca. (Na Tryest.) W tych dniach ostatnich zajmowała się cała stolica państwa tureckiego jedynie tylko oczekiwaniem powrotu sułtana. Polityka zgłuchła wcale. Konferencya posła perskiego, Mohameta Chana, z ministrem spraw zewnętrznych obudziła także na chwilę publiczną uwagę; będzie to wszakże zapewne wiadoma już kwestya względem sporów granicznych. Inna znów konferencya posła neapolitańskiego, Tarzoni, z pomienionym dygnitarzem tureckim tyczyła się obojętnego przedmiotu. O sułtanie tyle wiadomo, iż był najprzód w Lemnos (2go), gdzie go z radością witano, poczem udał się wprost do Kandyi, a z powrotem zwiedził Smyrnę i Chios. — W Turcyi zdaje się uspakajać wszystko, mimo nawet wyłącznych zaburzeń w ostatnich czasach wypadłych. Izmaela Baszę mianowano Kajmakamem w powstańczej krainie Sulejmania, względem Omer Baszy zaś wiadomo, iż na dniu 27. z. m. odbywał głośny wjazd do Monastyr, gdzie też bejowie i baszowie okoliczni pospieszyli. — 8go obchodzili Turcy uroczystość wniebowzięcia proroka. W wilię dnia tego oświecono minarety wszystkich meczetów. — Mianowano komisyę mającą sądzić Lambritis, który usiłował był na Kandyi uorganizować rewolucyę. Mehemet Basza, minister policyi, jest jej prezydentem. — Herophil, niegdyś ochmistrz dzieci w. wezyra, spodziewany jest z Paryża, gdzie na koszt wezyra poświęcał się zgłębianiu nauki lekarskiej.

Z Saloniki donoszą, iż p. Steindl, nowy konzul austryacki, złożył już urzędowe swe wizyty gubernatorowi Riza Baszy i wszystkim obcym konzulom. — Wewnątrz kraju popsuły się drogi od częstych deszczów. Dla byłego szefa biora cłowego, Jussuf Baszy, ułożyli kupcy adres dziękczynny za rozmaite ulgi, jakie w ciągu kilkoletniego swego urzędowania przyznał był handlowi. (Wand.)

(Wiadomości o powstaniu w Bulgaryi.)

Zemlin. 22. czerwca. Przed 4 dniami natarły wojska tureckie niespodzianie na oddział Bulgarów w okolicy Widdynia, położyły 500 ludzi trupem, a reszta Bulgarów poszła w rozsypkę. — Książę serbski wysłał komisyę na granicę bulgarską dla przyjęcia zbiegłych Bulgarów i uśmierzenia powstańców. Jeźli Bułgarowie podnieśli broń tylko przeciw samowoli agów, tedy ujdą jeszcze zupełnej klęsce, jeźli zaś zamierzyli oderwać się na prawdę od porty, zatem nieby ich od upadku i zatracenia nie obroniło. Zdaje się zresztą, iż powstanie to już się uśmierza. Jakoż wypadałoby życzyć Bułgarom uspokojenia się, gdyż rozruchy takie nie wiodą do żadnego pomyślnego rezultatu, i tylko pozbawiają wielu życia i mienia, a kraj pustoszą. (Wand.)

(Wojsko tureckie do Bośnii przeznaczone. — Wpływ wywarty na ludność Bośnii przez śmierć Tahir Baszy.)

Z Szkutary (w Albanii) donoszą pod dniem 12. czerwca: Większa część owych 20,000 wojska, które Porta pod dowództwem Omer Baszy wysłała do Bośnii dla poskromienia zaburzeń tamtejszych, koncentruje się obecnie w Pristina i wkroczyła już na kilku punktach do Bośnii. Zapewne nic przyjdzie już wcale do walki, ponieważ liczba insurgentów zmniejszyła się już znacznie, a skompromitowani w powstaniu baszowie z Toulzy i Zwornika udali się do Konstantynopola, aby wyprosić przebaczenie od Sułtana. — Śmierć gubernatora Bośnii, Tahir Baszy, przyczynia się znacznie do uśmierzenia niespokojów. Był to mąż nader silnego charakteru, i niemógł ścierpić tego, aby Turcy poniewierali Rajasów, zaczem też pierwsi nienawidzili go bardzo i sprzeciwiali się powadze jego. Tahir Basza, jak się zdaje, nienawidził ich z swej strony zarówno, bowiem w testamencie swym nakazał wyraźnie, aby ciała jego niechowano w Bośnii lecz zawieziono do Konstantynopola. (Oss. Dal.)

Wiadomości handlowe.

(Targ lwowski na woły.)

Lwów, 1. lipca. Z jednastu małych partyi wołów spędzonych na dzisiejszy targ lwowski, sprzedanych zostało tylko cztery, mianowicie dwie z Dawidowa, jedna z Radziechowa a jedna z Krystyanpola, liczące z osobna sztuk: 2—22—24—30; a w cenie po złr. 250—170—142 kr. 30—150 w. w. za sztukę. Różnicę stanowiła tusza wołów co do wagi mięsa i łoju, która według szacunku przypadała z kolei na każdą partyę w przecięciu: Mięsa: $20^{1}/_{2}$— 14 —$12^{1}/_{4}$—$12^{3}/_{4}$ kamieni; a łoju: 2—$1^{1}/_{2}$—$1^{1}/_{4}$—$1^{1}/_{4}$ kamienia; jeden kamień po 32 funt. galicyjskich. Kupno tych wszystkich wołów odbyło się na potrzeb miejscową.

(Ceny targowe lwowskie z 3. lipca.)

Lwów. Dziś sprzedawano u nas korzec pszenicy po 16r.; żyta 12r.15k.; jęczmienia 9r.52k.; owsa 7r.7k.; hreczki 9r.45k.; kartofli 6r.7k.; — cetnar siana kosztował 2r.39k.; okłotów 1r.6k.; — za sąg drzewa bukowego płacono 30r. Prosa, grochu, drzewa dębowego i sosnowego nie było na targu. Mąka, krupy i reszta drobnej sprzedaży bez odmiany.

Rzecz domowa.

Protokół

dwudziestego trzeciego posiedzenia Wydziału miasta Lwowa dnia 6. czerwca 1850.

Przewodniczący:

Karol Höpflingen-Bergendorf c. k. radzca gubernial. jako przełożony magistratu.

Sekretarz:

Roszkiewicz, praktykant konceptowy magistratu.

Obecnych członków wydziału 79.

1. Odczytany protokół posiedzenia poprzedzającego przyjęto bez odmiany.

2. Zgromadzenie składa podziękowanie obecnym tą razą posiedzeniu członkom Dr. Michałowi Gnoińskiemu i superintendentowi Theodorowi Haase za ich prace i gorliwość przy ułożeniu ustawy gminnej.

3. Wydział zgadza się z Magistratem, ażeby 10 miejsc bezpłatnych przy tutejszej c. k. pływalni na kurs naukowy r. 1850 następującym kompetentom, którzy się o to w oznaczonym czasie zgłosili, udzielono: Adamowi Majewskiemu, Julianowi Brzuchowskiemu, Stanisławowi Kalinowskiemu, Ferdinandowi Franke, Stanisławowi Michalskiemu, Karolowi Schneider, Feliksowi Braiter, Wilhelm. Schayer, Michałowi Ostrowskiemu i Franciszkowi Terenkoczy.

4. W skutek oznajmienia prezydującego, iż od 2go batalionu c. k. pułku hr. Nugent wpłynął na korzyść lwowskiego funduszu inwalidów znaczny zasiłek w kwocie 251 złr. 55 kr. m. k., zgromadzenie za wnioskiem przewodniczącego uchwala, wspomnionemu ba-

talionowi stosownem pismem najżywsze wyrzec podziękowanie; tudzież pierwsze udzielanie miejsc fundacyinych 18go sierpnia r. b. w dzień urodzin Najjaśniejszego Pana przedsięwziąć i przynależne c. k. władze wojskowe do przedłożenia uzupełniającego wykazu owych inwalidów zawezwać, którzy do zaopatrzenia z tego funduszu są uprawnieni, a mianowicie, którzy za miasto Lwów do wojska odstawieni zostali, i z powodu wypraw wojennych w roku 1848 i 1849 zasługują na eraryalne zaopatrzenie; kapitał zakładu w gotowiźnie i w zlewkach wynosi dotąd 9835 złr. 43 kr. m. k.

Referent c. k. radzca Sochocki.

5. Przychylając się do prośby doktora med. Wojciecha Żerdzińskiego, na wniosek Sekcyi V. Wydział uchwala, aby proszącemu wydane było poświadczenie jego użytecznych długoletnich zasług około mieszkańców miasta Lwowa w zawodzie lekarskim.

Referent pomocn. Teodorowicz.

6. Referent wnosi, zgodnie z sprawozdaniem Sekcyi II., ażeby wedle przedłożonych podań przyjąć w związek gminy lwowskiej Wicentego Dudziak, rodem z Sokolnik, na profesyę szlufirską i Władysława Boczkowskiego, rodem z Włosławic, komisanta handlowego; tudzież aby udzielić prawo obywatelstwa miejskiego Julianowi Woytyńskiemu, na profesyę stolarską; Janowi Senkiewiczowi na profesyę szewską, Józefowi Jakubowskiemu na profesyę szewską, Szczepanowi Bassamanowiczowi na profesyę bednarską, Erazmowi Schaetz na zegarmistrzowstwo i Edmundowi Milikowskiemu na handel książkami i przedmiotami pięknego umnictwa.

Przed rozpoczęciem obrad przedstawił prezydujący istotę rzeczy w sposób następujący: Przyczyna, dla której w ciągu istnienia teraźniejszego Wydziału nie udzielano nikomu prawa obywatelstwa gminy, polega na wyrzeczonem przez VII. Sekcyę zdaniu, iż z nadawaniem tego prawa aż do skuteczności przyszłej ustawy gminnej wstrzymać się należy. Przez to powstrzymanie ubiegający się o prawo majsterstwa oczywiście wielki ponoszą uszczerbek, gdyż uprawnienie do majsterstwa podług dotychczasowego postępowania połączone było z nadaniem prawa mieszczaństwa. Teraz, gdy już projekt ustawy gminnej wysokiemu Rządowi przedłożonym został, wiadome są zasady, podług których gmina przy udzielaniu prawa mieszczaństwa postępować zamyśla. W zasadzie różnica ta tylko zachodzi, iż prawo mieszczaństwa nie jak dotąd bywało, Magistrat, lecz rada gminna nadawać ma. Warunki są te same. Trudno przypuścić, ażeby ze strony rządu jaka w tej zasadzie nastąpiła zmiana, przeto nie wypada wstrzymywać udzielania prawa mieszczaństwa osobom zarobkującym. Zresztą szkoduje przezto także i miasto na swoich dochodach, ponieważ taksy za nadanie prawa obywatelstwa na r. 1850 w sumie 1000 złr. m. k. preliminowane, wcale niewpływają. Zatem prezydujący wnosi, aby Wydział na dzisiejszem posiedzeniu uchwalił, iż nad pojedyńczemi prożbami o udzielenie prawa mieszczaństwa bez dalszej zwłoki obradować i rozstrzygać będzie.

W obronie tego wniosku przemówili jeszcze pp. Adamski, Boczkowski i Adam Sidorowicz, poczem przedsięwzięto głosowanie.

Większością głosów wniosek przewodniczącego przyjęty został; w skutek tego, po rozpoznaniu przedłożonych podań pojedyńczo, potwierdził Wydział wniosek Magistratu na sprawozdaniu Sekcyi II. oparty, dotyczący przyjęcia w związek gminy i nadania prawa obywatelstwa miejskiego względnie wszystkich wyżwymienionych kompetentów — za opłatą należytej taksy.

7. Do wniosku Sekcyi budowniczej względem nowego pokrycia budynku miejskiego, wynajętego Sądowi kryminalnemu na umieszczenie inkwizytów, Wydział zważywszy pilną i nieodzowną potrzebę tej restauracyi, jednogłośnie się przychyla, zezwala na wydatek według kosztorysu 2380 złr. 13 kr. m. k. wynoszący, i potwierdza rozpisanie licytacyi.

8. Przedłożony przez sekcyę dobroczynności rozkład sumy 3000 złr. m. k., pochodzącej z większej sumy 4000 złr. m. k. potrąconej, przedsiębiercy utrzymania dróg miejskich Leiserowi Lauer za zaniedbanie tychże w r. 1849 z należytości jego na mocy zawartej z nim ugody, Wydział co do istoty rzeczy potwierdza. — Według tego rozkładu przeznaczono:

a) dla szpitalu małych dzieci przez księżnę Sapieżynę założonego . . . . . . 500 złr. m. k.
b) dla zakładu ciemnych . . . . . . 500 „ „
c) dla zakładów starozakonnych . . . 500 „ „
d) dla zakładu ochrony małych dzieci . . 500 „ „
e) dla domu ubogich . . . . . 500 „ „
f) na nieprzewidziane wypadki . . . . 500 „ „
razem 3000 złr. m. k.

Zatwierdza oraz poprzednio już przez Sekcyę dobroczynności asygnowanie sumy 500 złr. m. k. dla zakładu ubogich, — następnie na wniosek p. Adamskiego zezwala na wypłacenie kwoty 500 złr. m. k dla szpitalu małych dzieci; — zaś użycie resztującej sumy 2000 złr. m. k. zawieszonem być ma aż do rozstrzygnienia rekursu Lauera przeciw przeznaczeniu rzeczonej sumy wniesionego.

Przy tej sposobności Wydział na wniosek członka Wydziału p. Adamskiego, uchwala dyrektorowi szpitalu małych dzieci p. doktorowi Janowi Caspary za usługi, które on jako lekarz temu instytutowi przez tyle lat z wszelką starannością i bezinteresownością bezpłatnie poświęca, złożyć na piśmie zasłużone dzięki, z dołączeniem prośby, aby i nadal zechciał się zajmować tem tak ludzkiem i dobroczynnem dziełem.

W tym dobrowolnemi datkami dotąd utrzymywanym szpitalu od czasu urządzenia onego, t. j. od 15go lipca 1845 aż do ostatniego maja 1840 przyjęto w kuracyę w ogóle 863 dzieci, z tych 674 wyleczono, 27 niewyleczonych wydalono, 142 umarło, a w bieżącym miesiącu 20 w kuracyi pozostało.

Prócz tego zgromadzenie wyrzeka swoje najżywsze dzięki JO. księżnie Sapieżynie, która ten dobroczynny zakład w życie wprowadziła i około utrzymywania onego ciągle jak najtroskliwsze ma staranie. — Podziękowanie to przyjął obecny posiedzeniu książę Leon Sapieha w imieniu swojej małżonki.

9. Wydział potwierdza wniosek Sekcyi budowniczej, ażeby uszkodzone brzegi Pełtwy, zacząwszy od mostu na Stryjskim obok realności Dr. med. p. Mılereta aż do mostu Ś. Jana, w długości 130 sążni, niemniej od realności młynarza Veita aż do niżej leżącej śluzy około Zamarstynowa, jeszcze w tym roku zabezpieczyć, i zezwala na wydatek według kosztorysów obliczonej sumy 524 złr. 20 kr. i 583 złr. 50 kr. m. k. Reparacye reszty uszkodzeń jako mniej nagłych odroczono na przyszłość.

10. Wniosek Sekcyi budowniczej względem upoważnienia do odbudowania śluzy i grobli na stawie Pełczyńskim, w nocy z d. 23. kwietnia r. b. przez powódź zerwanych, tudzież względem przyzwolenia wydatków, podług kosztorysu sumy 864 złr. m. k. wynoszących, odroczono aż do sprawdzenia tegoż kosztorysem wytkniętego wydatku, gdyż już poczęści roboty w celu użycia pływalni uskutecznione zostały.

11. W przedmiocie ozdobienia wieży ratuszowej, na podstawie sprawozdania komisyi z rzeczoznawców osobno ustanowionej, tudzież sekcyi budowniczej, wydział potwierdza wniosek, ażeby na wieży ganek z galeryą w teraźniejszym stanie zostawić, i odstąpić od projektowanego poprzód osadzenia wieży czteroma lwami zamiast galeryi, ponieważ takie ozdobienie nieodpowiadałoby jednokształtności wieży, gdyż już inne symboliczne znaki, jako to: c. k. orzeł austryacki, herb miasta Lwowa i herb Galicyi na wieży są umieszczone, i ponieważ wszelkie chcianoby usunąć zawady, przez któreby odbudowanie wieży w ciągu tego lata ukończyć się majace, tudzież wystawienie nowego zegara, który w sierpniu r. b. z Wiednia nadesłanym będzie, mogło doznać zwłoki.

Koniec posiedzenia o 7 godzinie popołudniu.

Kurs lwowski.

Dnia 4. lipca.

W monecie konwencyjnej.	gotówką złr.	gotówką kr.	towarem złr.	towarem kr.
Dukat holenderski	5	37	5	40
Dukat cesarski	5	39	5	42
Półimperyał zł. rosyjski	9	39	9	42
Rubel śr. rosyjski	1	52⅓	1	53
Talar pruski	1	40	1	41
Polski kurant i pięciozłotówk.	1	23	1	24
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	99	7	99	27
Galicyjskie listy zastawne w kasie Tow. Kredyt.	99	20	100	—

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 3. lipca. Hr. Golejowski Antoni, z Harasymowa. — Hr. Łoś Karol, z Huniatycz. — PP. Grochowalski Zygmunt, z Kopania. — Nowaczyński Konstanty, z Rzeszowa. — Smolski Apolinary, z Krakowa. — Bogucki Tomasz, z Leśniowic. — Hosch Seweryn i Ulenieckí Wicenty, z Przemyśla. — Nowosielski Ludwik, z Zbory. — Łucki Józef, z Sarn.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 3. lipca. Hr. Miączyński Maciej, do Lubienia. — Hr. Dzieduszycki Aleksander, do Jarosławia. — Hr. Łoś Jan, do Dmytrowic. — Hr. Gołuchowski Stanisław, do Barszczowic. — Hr. Romer Wilhelm, do Kurowic. — PP. Torosiewicz Maurycy, do Ostrowa. — Stecki Adolf, do Srodopolec. — Kozłowski Józef, do Jarosławia. — Hohendorf Gabriel, do Krakowa. — Rylski Antoni i Pawlikowski Emil, do Sanoka.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 3. lipca:

Pora	Barometr wmierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	″ ‴ ⁗				
6 god. zr.	28 0 10	+12°	+21,4°	południ.-zach.	pochm. ☉
2 god. zr.	28 1 0	+21°	+ 9°	południ.-zach.	„ „
10 g. w.	28 1 1	+15,5°		—	„

O godzinie wpół do trzeciej z południa burza i deszcz.

T E A T R.

Dziś: opera niem. „**Montecchi und Capuletti.**“
Jutro: Krotochwila z śpiewami: „**Cholera morbus i lekarstwo przeciwko niej.**“ i komedya „**Chłopi arystokraci.**“
W sobotę: na dochód JP. Rudolfa Kastner, krotochwila niem. z śpiewkami: „**Gervinus, der Narr vom Untersberg.**“

☞ Obiecana produkcya Walców galicyjskich. kompozycyi p. Labytzkiego w Karlsbadzie. na korzyść ubogich i ochronek małych dzieci, odbędzie się w Niedzielę dnia 7. lipca podczas wieczornej zabawy publicznej w ogrodzie Jezuickim o godzinie ósmej pierwszy raz, a o dziesiątej powtórnie.

Główny Redaktor **M. Szreniawa Sartyni.** Z c. k. galic. Drukarni rządowej.